

## 28 NIEDZIELA ZWYKŁA (B)

### PIERWSZE CZYTANIE (Mdr 7, 7-11)

Czytanie z Księgi Mądrości.

Modliłem się i dano mi zrozumienie, przyzywałem, i przyszedł na mnie duch Mądrości. Przeniosłem ją nad berła i trony i w porównaniu z nią za nic miałem bogactwa. Nie porównałem z nią drogich kamieni, bo wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku, a srebro przy niej ma wartość błota. Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność i wołałem mieć ją anizeli światło, bo nie zna snu blask od niej bijący. A przysły mi wraz z nią wszystkie dobra i niezliczone bogactwa w jej ręku. Oto słowo Boże.

### PSALM RESPONSORYJNY (Ps 90)

Naucz nas liczyć dni nasze,  
abyśmy osiągnęli mądrość serca.  
Powróć, o Panie, dokądże jeszcze...?  
I bądź litościwy dla sług Twoich!

Nasyć nas z rana swoją łaskawością, abyśmy przez wszystkie dni nasze mogli się radować i cieszyć.  
Daj radość według [miary] dni, w których nas przygniotłeś, i lat, w których zazналиśmy niedoli.

Niech sługom Twoim ukaże się Twe dzieło,  
a chwała Twoja nad ich synami!  
A dobroć Pana Boga naszego niech będzie nad nami!  
I wspieraj pracę rąk naszych,  
wspieraj dzieło rąk naszych!

**DRUGIE CZYTANIE (Hbr 4, 12-13)**

Czytanie z Listu do Hebrajczyków.

Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca. Nie ma stworzenia, które by było przed Nim niewidzialne, przeciwnie, wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek. Oto słowo Boże

**EWANGELIA (Mk 10, 17-30)**

Słowa Ewangelii według świętego Marka.

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę». On Mu rzekł: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości». Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!» Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrział wokoło i rzekł do swoich uczniów: «Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego». Uczniowie zdumieli się na Jego słowa, lecz Jezus powtórnie rzekł im: «Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego <tym, którzy w dostatkach pokładają ufność>. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego». A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: «Któż więc może się zbawić?» Jezus spojrział na nich i rzekł: «U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe». Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą». Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym.

Oto słowo Pańskie